

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 stycznia 2020 r.,
w sprawie **K. J.** ,
skazanego z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.
o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt XVIII K (...),

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego K. J. .**

UZASADNIENIE

K. J. wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt XVIII K (...), został uznany za winnego tego, że:

1. w okresie od 19 do 20 marca 2017 r., działając wbrew przepisom ustawy, dokonał wewnątrz wspólnotowego nabycia z Holandii do Polski, przez przejście graniczne w Ś., znacznej ilości środków odurzających w postaci 1962,1 grama brutto marihuany, tj. 1528,09 g netto, w ten sposób, że w dniu 19 marca 2017 r. nabył ją od nieustalonej y na

terenie Holandii, a następnie jako pasażer samochodu marki I. nr rej. (...), w dniu 20 marca 2017 r., przywiózł do Polski, ukrytą w bagażu,

ustępstwa z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o : przeciwdziałaniu narkomanii, za które - na podstawie art. 55 ust. 3 ww. ustawy - wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz - na podstawie art. 33 § 1 k.k. - grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych;

2. w okresie od około marca 2014 r. do 19 marca 2017 r., w W., działając n przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, posiadał środki odurzające w postaci co najmniej 36 gramów marihuany, które zakupywał od nieustalonych osób, płacąc za gram 50 złotych,

tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 12 k.k., które - na podstawie powołanego przepisu - wymierzono mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w W. , na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., połączył ^one, jednostkowe kary pozbawienia wolności, i w ich miejsce wymierzył K.J. karę 3 lat pozbawienia wolności.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony przez jego obrońcę, który podniósł zarzuty rażącej obrazy prawa procesowego (art. 424 § 1 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. 1 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.) oraz materialnego (art. 60 § 2 i § 2 k.k.), a także sformułował zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej pozbawienia wolności. Wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie K. J. kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat tytułem próby, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi meriti do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej, a karę pozbawienia wolności wymierzoną K. J. za pierwszy z przypisanych mu czynów, na

podstawie art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k., złagodził do 2 lat pozbawienia wolności. W pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył skazanemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony kasacją obrońcy skazanego, który w nadzwyczajnym środku zaskarżenia sformułował następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa, mającego - w przekonaniu skarżącego - istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez brak rzetelnej kontroli odwoławczej, z pominięciem analizy całego stanu faktycznego i prawnego sprawy, a także nierozważenie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów w tym dotyczących zamiaru skarżącego, którym było jedynie wytworzenie oleju leczniczego z nabytej uprzednio marihuany w celu pomocy schorowanemu ojcu, co miało niewątpliwie znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, jaki zarzucono K. J. , a w konsekwencji dla wymierzonej mu kary;

2. art. 54 § 1 k.k. w zw. z art 60 k.k., prowadzące do rażącej niewspółmierności orzeczonej kary 2 lat pozbawienia wolności, w sytuacji w której skazany wyraźnie podał pobudki swojego działania, a co winno mieć znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, a w konsekwencji dla wymiaru kary, gdyż zachowanie takie należało traktować łagodniej niż przywiezienie marihuany dla celów handlowych.

Na podstawie tych zarzutów obrońca skazanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięć o charakterze reformatoryjnym i w części dotyczącej nowego wymiaru kary łącznej, i wymierzenie K. J. , przy zastosowaniu przepisów art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k., kary roku pozbawienia wolności za pierwsze z przypisanych mu przestępstw, a następnie wymierzenie kary łącznej roku pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa (...), i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu należy stwierdzić, że skarżący w żaden sposób nie podważył rzetelności kontroli instancyjnej co do zaaprobowania stanowiska Sądu pierwszej instancji, odmawiającego wiary wyjaśnieniom skazanego w zakresie motywacji, jaka kierowała nim przy dokonywaniu wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, potocznie nazywanej marihuaną. W uzasadnieniu kasacji obrońca skazanego wskazuje ogólnikowo, że „Sąd Apelacyjny w (...) dokonał pobeżnej rekapitulacji całości ustalonych faktów przez Sąd Okręgowy w W. i w oparciu o ich wynik niezasadnie wskazał, że ocena zdarzeń i motywy, którymi kierował się oskarżony, pozostają poza dolegliwościami zdrowotnymi ojca oskarżonego” (s. 5 kasacji). Następnie zaraz stwierdza: „Tymczasem z zebranego materiału dowodowego trudno jest wysnuć inny wniosek niż ten zaprezentowany przez samego oskarżonego” (ibidem). Ostatnie z zacytowanych zdań oddaje problematykę wyводу zaprezentowanego w kasacji, niewpisującą się w ramy postępowania kasacyjnego, którego przedmiotem nie może być, co do zasady, ponowna ocena dowodów i płaszczyzna ustaleń faktycznych, a jedynie warstwa normatywna. Rzecz jednak w tym, że wówczas powinnością autora kasacji jest wykazanie obrazu przepisów prawa procesowego, normującego standardy kontroli odwoławczej, w tym także w zakresie weryfikacji oceny materiału dowodowego, nie zaś - jak czyni to skarżący w niniejszej sprawie - zaprezentowanie jedynie własnej oceny dowodów.

Z tego względu, wnikliwa lektura uzasadnienia kasacji nie przynosi odpowiedzi na pytanie, na czym miałyby polegać wadliwość stanowiska Sądu odwoławczego. Z pewnością kontrola instancyjna nie cechuje się pobeżnością, na co wskazują rozważania tego Sądu, zaprezentowane na s. 5-7 uzasadnienia. Trafności przedstawionych tam argumentów - jak już zaznaczono - skarżący nie zakwestionował, wobec czego nie ma potrzeby ich przytaczania i analizowania. To natomiast, że motywem działania skazanego 1/ zakresie pierwszego z przypisanych mu przestępstw nie była chęć zysku, nie pozostaje \ sprzeczności z ustaleniami Sądu meriti. Wbrew jednak temu, co podnosi

obrońca mazanego, nie oznacza to jeszcze, że jedyną możliwą do przyjęcia, w świetle zasad logiki doświadczenia życiowego, motywacją była tylko chęć wytworzenia z nabytej w Holandii marihuany oleju, który miałby pomóc ojcu K. J. . Nie można było bowiem

wykluczyć innych motywów działania skazanego, jak np. przeznaczenie narkotyku na własne potrzeby, co zresztą - w odniesieniu do części marihuany - przyznał w swoich wyjaśnieniach sam skazany.

Odnosząc się do drugiego zarzutu należy uznać, że również i w tym zakresie jest on oczywiście bezzasadny. Po pierwsze oczywiście wadliwe jest wskazywanie na obrazę art. 54 k.k., wyrażającego dyrektywę szczególną wymiaru kary wobec nieletniego i młodocianego. K. J. w czasie popełniania przypisanych mu przestępstw miał bowiem ukończone 30 lat, zaś w chwili wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji - 31 lat. Nie miał zatem w postępowaniu karnym statusu młodocianego (zob. art. 115 § 10 k.k.), ani tym bardziej nieletniego. Chybiony jest także zarzut obrazy art. 60 k.k., który to przepis (dokładnie: art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k.) Sąd odwoławczy prawidłowo zastosował. Intencja skarżącego, która jasno wynika z petitum kasacji, sprowadza się do samoistnego kwestionowania wysokości orzeczonej kary, co w świetle art. 523 § 1 zd. II k.p.k. nie wpisuje się w podstawy kasacyjne. Prowadzi to do wniosku, że zarzut obrazy art. 60 k.k. jest w istocie pozorny.

Na koniec należy zauważyć, że wniosek autora kasacji o zmianę wyroku Sądu drugiej instancji nie przystaje do charakteru postępowania kasacyjnego, pozostając w oczywistej sprzeczności z treścią art. 537 k.p.k., określającego możliwe rodzaje rozstrzygnięć Sądu Najwyższego po rozpoznaniu kasacji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., III KK 482/13, LEX nr 1427473, Prok. i Pr.- wkł. 2014/5/22).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając skazanego K. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.